

Niezbędnik
współczesnej
Kleopatry



Anna Rogowska i Laura Kowalczyk, fot. Ludmiła Kowalczyk

KAROLINA EKES

Niezbędnik
współczesnej
Kleopatry

Greckie i łacińskie korzenie
terminologii medycznej
nie tylko dla kosmetologów

Warszawa 2016

Recenzja
Monika Mikuła

Redakcja
Mikołaj Szymański

Korekta
Halina Stykowska

Skład
PanDawer

Projekt okładki
Wydawnictwo

© Copyright by Karolina Ekes
© Copyright by Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, 2016

ISBN 978-83-64003-70-7

Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa
www.sublupa.pl



Serdeczne podziękowania
za dofinansowanie
wydania podręcznika
składamy
FUNDACJI BABEL.

Spis treści

Wstęp	9
O podręczniku	9
Podziękowania	10
O nauce łaciny dla studentów kosmetologii	11
Dlaczego w różnych językach różne wyrazy są do siebie podobne?	12
Język grecki	17
Informacje podstawowe	17
Alfabet	17
Kilka znanych zdań po grecku	21
Język łaciński	23
Informacje podstawowe	23
Wymowa i akcent	24
Łacińska terminologia gramatyczna – podstawa	28
Deklinacja	29
Deklinacja pierwsza	30
Deklinacja druga	30
Deklinacja trzecia	33
Deklinacja czwarta	36
Deklinacja piąta	37
Rzeczowniki greckiego pochodzenia w łacinie	39
Przymiotniki łacińskie	43
Przysłówki	45
Stopniowanie przymiotników i przysłówków	46
Zdrobnienia	51
Koniugacja	52
Formy podstawowe	52
4 koniugacje	53
Czas teraźniejszy, strona czynna	55
Czas teraźniejszy, strona bierna	56

<i>Verba deponentia</i>	57
Tryb rozkazujący	59
Imięsłowy	60
Ważne czasowniki nieregularne	66
Łacińskie przyimki	67
Popularne zwroty łacińskie	69
Sentencje	72
Budowa terminów medycznych	79
Wybrane przedrostki greckie i łacińskie, które mogą zainteresować kosmetologa	81
Wybrane rdzenie greckie i łacińskie w terminach złożonych	86
Wybrane zakończenia terminów medycznych	92
Zakończenia rzeczowników	92
Zakończenia przymiotników	97
Liczebniki	99
Obecne w terminologii medycznej przedrostki liczebnikowe	106
Etymologia wybranych terminów w dziedzinach, z których czerpie kosmetologia	111
Kosmetologia	111
Estetyka	113
Medycyna	115
Specjalizacje lekarskie w polu zainteresowania kosmetologów	116
Anatomia, histologia i fizjologia	123
Dermatologia	145
Farmakologia	159
Farmakognozja	174
Chemia	179
Nazwy funkcji, jakie w kosmetykach pełnią poszczególne surowce kosmetyczne	180
Nazwy stosowanych w kosmetyce pierwiastków	181
Medycyna niekonwencjonalna	184
Mikrobiologia	186
Sensoryka	192
Tłumaczenia tekstów oryginalnych opatrzone komentarzem	196
Hippokrates	196
Przysięga	196
Aforyzmy	202
<i>O naturze człowieka</i> – Hippokrates o czterech cieczach organicznych	204

Marek Porcjusz Katon	205
<i>De agricultura</i> – fragment o wykorzystaniu kapusty w leczeniu chorób skóry	205
Celsus	205
<i>O medycynie</i>	208
Galen	213
<i>Corpus Galenicum</i>	214
Leki galenowe	216
Owidiusz	216
O kosmetyce twarzy pań	217
Komentarz studentki kosmetologii	219
Ciekawostki	221
Prawnicze paremie i prawo pracy	221
Rzymskie napisy nagrobne	225
Medycyna w starożytnym Egipcie	230
Rodzaje stóp	233
Łacina i greka w marketingu	234
Bajki napisane przez studentki kosmetologii	236
Bibliografia	239
Słownik łacińsko-polski (wyrazy użyte w podręczniku)	243
Słownik grecko-polski (wyrazy użyte w podręczniku)	267



rys. Małgorzata Szendzielarz

■ WSTĘP

O podręczniku

Niezbędnik współczesnej Kleopatry jest przeznaczony dla studentów kosmetologii oraz innych dziedzin związanych z medycyną, zwłaszcza estetyczną. Mogą z niego z korzyścią uczyć się również zainteresowani naukami o zdrowiu licealiści. Celem *Niezbędnika* jest udzielenie pomocy w stawaniu się biegłym użytkownikiem, a gdy przyjdzie taka potrzeba, też twórcą specjalistycznego języka związanego z medycyną. Autorka podręcznika chce stworzyć czytelnikowi okazję do intelektualnego rozwoju i dostarczyć pozytywnych emocji.

Podręcznik umożliwia:

- nabywanie umiejętności operowania łacińską terminologią medyczną,
- poznawanie greckiej i łacińskiej etymologii terminów medycznych i ich struktury, co ułatwi ich rozumienie i zapamiętywanie (znajomość podstawowych przedrostków i rdzeni w znacznym stopniu ułatwi biegłe posługiwanie się nimi),
- czytanie wybranych fragmentów dzieła Celsusa i innych tekstów literackich mogących wzbudzić zainteresowanie kosmetologa (są tu też fragmenty po raz pierwszy tłumaczone na język polski),
- poznawanie ciekawostek i sentencji pochodzących z samego serca europejskiej kultury.

Niezbędnik składa się z trzech części. Początek to zapoznanie Czytelnika z dwoma językami klasycznymi: greką i łaciną. W części drugiej Czytelnik jest wprowadzany w świat etymologii terminów medycznych. Trzecia część *Niezbędnika* jest jak deser – to zbiór starożytnych tekstów związanych z kosmetologią i kilka ciekawostek.

Na końcu umieszczone są słowniki: łacińsko-polski i grecko-polski, w których znajdują się użyte w książce wyrazy, oraz bibliografia. Mają one ułatwić Czytelnikom przyswojenie materiału. Do kreatywnej recepcji osiągnięć starożytnych mistrzów zachęca zamieszczona w podręczniku inspirowana nimi twórczość studentek kosmetologii.

O nauce łaciny dla studentów kosmetologii

Nawet w świecie akademickim nie brak ludzi, którzy powiedzą, że łacina kosmetologom nie jest potrzebna. Nie brak uczelni, które nie realizują nauczania łaciny na kosmetologii. Z łaciny w ostatnich latach rezygnują uczelnie medyczne. W świecie nauk medycznych miejsce łaciny jako języka wspólnego zajął angielski. Ktoś powie, że łacina jest trudna, że *łacina i greka zabijają człowieka*. Inny doda, że nudna. Każdy materiał, którego trzeba się uczyć bez przekonania o celowości wysiłku, wydaje się trudny i nudny, a przede wszystkim niepotrzebny.

Do czego więc przyda się kosmetologom znajomość gramatyki łacińskiej? Znajomość odmian, trudnych konstrukcji? Do... niczego. Niewątpliwie solidna znajomość łacińskiej gramatyki nie jest kosmetologom potrzebna. Tylko niektórzy nie mogą wyobrazić sobie życia bez atrakcji burzących krew w ich żyłach: bez samochodów 4x4, bez saun i gabinetów odnowy biologicznej, bez muzyki i wina. Wszyscy jednak musimy jeść i wszyscy musimy odpoczywać. Podobnie z łaciną: umiejętność czytania w oryginale można uznać za przysmak dla tych, którzy w nim gustują. Przysmak ten nie jest potrzebny większości profesjonalnie zajmujących się kosmetologią.

Kosmetologom przyda się umiejętność korzystania ze słownika i gramatyki łacińskiej, która pozwala swobodnie operować łacińskimi terminami, obecnymi nie tylko w XX-wiecznych atlasach anatomicznych i opracowaniach naukowych, ale przede wszystkim w Farmakopei Polskiej.

Żeby kosmetolog mógł orientować się w deklinacjach i rodzaju łacińskich rzeczowników, wystarczy, gdy nauczy się kilkunastu zakończeń dwóch pierwszych przypadków. To niemal cała gramatyka przewidziana w tej książce.

Zapewne kosmetologom, jak i adeptom wszystkich kierunków medycznych przyda się znajomość podstawowej wiedzy niezbędnej do prawidłowego rozumienia i łatwiejszego opanowania specjalistycznej terminologii, która wywodzi się z języków klasycznych: greki i łaciny. Kosmetolodzy, poznając pochodzenie najważniejszych terminów i ich struktury, łatwiej będą rozumieć i zapamiętywać pokaźny zasób słownictwa. Poznanie greckich i łacińskich liczebników, najczęściej używanych przedrostków oraz podstawowych rdzeni pozwoli być świadomym użytkownikiem i twórcą naukowej terminologii.

Kosmetolodzy stają dziś na straży piękna, które według kanonów klasycznych nieodłącznie wiąże się z dobrem i prawdą. Wielka część studiujących kosmetologię to subtelne, wrażliwe kobiety, które chcą być świadomymi uczestniczkami kultury, nie tylko wykształconymi profesjonalistkami, lecz też błyskotliwymi erudytkami. Nauczanie łaciny nastawione nie tylko na praktyczne ułatwienie opanowania

Manicure wykonany przez studentkę kosmetologii, panią Angelikę Czarnecką



naukowej terminologii, lecz też na wszechstronny rozwój intelektualny zapewne jest zbieżne z oczekiwaniami tych, do których jest adresowane. Jednym z celów pracy nad podręcznikiem było udzielenie wsparcia adeptkom kosmetologii w kształtowaniu ich zawodowego etosu.

Zdaje się, że ludzie, którzy opowiadają się przeciwko nauczaniu łaciny, zrazili się sami do nauki tego języka dawno już przestarzałym modelem nauczania. Może przejdą oni na stronę

zwolenników łaciny, przyjrząwszy się nowej propozycji programu, w którym zastosowano nowoczesne metody dydaktyczne, a materiał gramatyczny ograniczono do minimum.

Dlaczego w różnych językach różne wyrazy są do siebie podobne?

Dziewięćdziesiąt procent terminologii medycznej pochodzi z greki i łaciny. Zanim zaczniesz zgłębiać tajemnice budowy terminów medycznych – staną się one wtedy bardziej zrozumiałe i łatwiej Ci je będzie zapamiętać – najpierw odpowiedz na pytanie: dlaczego w różnych językach niektóre wyrazy są do siebie podobne?

W staroindyjskim *brat* to *bhrātr̥*. W językach germańskich to słowo wygląda tak:

angielski	niemiecki	niderlandzki	jidysz	duński	szwedzki	islandzki	norweski
brother	Bruder	broeder	bruder	bror	broder	bróðir	bror

Języki bałto-słowiańskie:

polski	czeski	słowacki	bułgarski	serbski	chorwacki	rosyjski	ukraiński
--------	--------	----------	-----------	---------	-----------	----------	-----------

brat	bratr	brat	брат	brat	brat	брат	брат
------	-------	------	------	------	------	------	------

Łacina i języki romańskie:

łacina: frater			
języki romańskie			
włoski	rumuński	francuski	portugalski
fratello	frate	frère	frade (członek bractwa)

Podobieństwo wyrazu „brat” w różnych językach jest widoczne. Czym zostało spowodowane? Zaznacz poprawną odpowiedź.

- Wszystkie podstawowe wyrazy w językach europejskich pochodzą z greki – greka to matka wszystkich języków.
- W ramach jednoczenia Europy dąży się do ujednoczenia słownictwa.
- Wyraz *brat* został zapożyczony przez inne języki od Słowian.
- Wszystkie te języki pochodzą z jednego wspólnego prajęzyka.

Właściwa odpowiedź znajduje się w punkcie d).

Żaden lud nie potrzebuje innego, bardziej rozwiniętego ludu, żeby zacząć mówić o bracie, wodzie czy ogniu. Większość języków, jakimi mówi się w Europie, oraz niektóre azjatyckie to języki indoeuropejskie. Pochodzą one z jednego źródła: z hipotetycznego języka praindoeuropejskiego. Na przestrzeni wieków, najpóźniej zaczynając od 3000 r. p.n.e. praindoeuropejczycy rozeszli się po całej Europie i po części Azji. Najdalej zawędrowali do Indii.

Najważniejsze grupy języków indoeuropejskich to:

- bałtosłowiańska,
- germańska,
- italska,
- grecka,
- indoirañska.

Inne, oprócz indoeuropejskich języki, jakie można usłyszeć w Europie, to języki ugrofińskie (fiński, węgierski), afroazjatyckie języki semickie (arabski, hebrajski) i coraz częściej pojawiające się różne języki azjatyckie (np. wietnamski, mongolski).

Ćwiczenie

Odczytaj zaszyfrowaną informację na temat języków indoeuropejskich.

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z
			25	6						12	4		21	18											15

10	16	15	3	12	8	13	23	20	21	25	18	6	26	11	18	5	6	16	1	12	20	13	23				
Ó		45	%	L	D	Z	N	Z	E	.	Ę	Z	K														
7	10	20		4	26	25	15	20	21	8	15	20	6	7	20		16	15	3	12	20						
		N	D	O	E	O	E	K	E	O	Ę	Z	K														
		20	21	25	18	6	26	11	18	5	6	16	1	12	20	6	14	18	16	15	3	12	20				
10	10	3	11	8	15	8	13	23	21	8	16	19	8	11	25	15	20	6	16	5	18	25	1	14	8	10	
		O				K	O	D	O	N	E	,	Ż	E													
		18	10	3	13	23		14	8	12	5	18	25	18	19	21	6		6	20	13	23					
		Ó	L	N	E	O	O	D	Z	E	N	E	E	E	N	E											
		10	1	5	4	21	6	5	18	13	23	18	25	15	6	21	20	6	16	6	1	14	5	6	10	21	6
		E	K			Ł		N	O	Ę	Z	K															
		24	11	6	12	8	20	8	13	20	21	8	14	18	16	15	3	12	20								
		N	D	O	E	O	E	K	E	.																	
		20	21	25	18	6	26	11	18	5	6	16	1	12	20	6											

Inny przykład wyrazów, których podobieństwo jest ewidentne:

łacina	polski	rosyjski	angielski	niemiecki	francuski	hiszpański	włoski
medicīna	medycyna	медицина	medicine	Medizin	médecine	medicina	medicina

Czy i to podobieństwo można wytłumaczyć wspólnym pochodzeniem? Ludzie mówiący językiem praindoeuropejskim posługiwali się wyrazami podstawowymi, którymi opisywali najprostsze przedmioty. Gdy nasi przodkowie zaczęli mówić o medycynie, dawno już zaludnili nie tylko całą Europę, ale i inne tereny. Dawno stracili ze sobą kontakt i ich języki coraz bardziej się od siebie różniły. A więc tego podobieństwa nie można wyjaśnić wspólnym pochodzeniem. Czym zatem? Zaznacz poprawną odpowiedź.

- Wszystkie powyższe języki zapożyczyły wyraz *medycyna* z angielskiego.
- Wyraz *medycyna* pochodzi z łacińskiego *medicīna* i oznacza lekarstwo.
- Wyraz *medycyna* pochodzi z greki, oznacza sztukę lekarską.
- Wyraz *medycyna* pochodzi z łacińskiego *medicīna* i oznacza sztukę lekarską.

Właściwe są odpowiedzi b) i d).

Łatwo się domyślić, że społeczności zapożyczają od bardziej rozwiniętych ludów to, w czym ci drudzy są lepsi. Ślad zapożyczeń pozostaje na gruncie języka. Czy interesuje Cię obserwowanie, jakie grupy wyrazów trafiły do języka polskiego z innych języków? Niniejszy podręcznik traktuje o wielkiej grupie zapożyczeń związanych z medycyną.

Oto przykłady jeszcze innych wyrazów bardzo do siebie podobnych:

grecki	polski	rosyjski	angielski	niemiecki	francuski	hiszpański	włoski
anoreksia (ἀνορεξία)	anoreksja	анорексия	anorexia	Anorexie	anorexie	anorexia	anoressia

Jak wytłumaczyć to podobieństwo? Zaznacz poprawną odpowiedź.

- Wspólne pochodzenie – wszystkie te języki pochodzą z języka praindoeuropejskiego.
- Zapożyczenie z angielskiego.
- Zapożyczenie z języka greckiego – pierwszy anoreksję zdiagnozował Hipokrates.
- To wyraz stworzony z wykorzystaniem greckiego rdzenia i przedrostka przez Richarda Moltona, który w XVII wieku jako pierwszy opisał to zaburzenie.

Poprawna odpowiedź znajduje się w punkcie d).

Współcześnie wykonywanym zabiegom medycznym i rozpoznawanym jednostkom chorobowym najczęściej nadawana jest nazwa z wykorzystaniem greki i łaciny.

Jeśli chodzi o punkt a), owszem, wszystkie te języki pochodzą z języka praindoeuropejskiego, ale praindoeuropejczycy na pewno nie rozmawiali ze sobą o anoreksji.

Na koniec jeszcze inne wyrazy, tym razem używane tylko w języku polskim: życiorys, wodociąg, abecadło, samochód. Czy to są rdzennie polskie wyrazy? Zaznacz poprawną odpowiedź.

- To są wyrazy polskiego pochodzenia.
- To są wyrazy zapożyczone z łaciny lub greki.
- To są kalki językowe: wyrazy bezpośrednio przetłumaczone z greki lub łaciny z wykorzystaniem polskich wyrazów.
- To są wyrazy zapożyczone z greki.

Właściwej odpowiedzi należy udzielić, wskazując na punkt c), a szeroko rozumiejąc termin zapożyczenia również b).

„Życiorys” to dosłowne tłumaczenie greckiego słowa biografia (*bios* – życie, *grapho* – pisać). „Wodociąg” to łaciński akwedukt (*aqua* – woda, *ducere* – prowadzić). „Abecadło” to kalka języka od greckiego *alfabetos*. Wszystkie te wyrazy dotarły do naszego języka za pośrednictwem łaciny. „Samochód” to przetłumaczony grecko-łaciński *automobilis* (*autos* po grecku oznacza sam, a *mobilis* – po łacinie ruchomy).

Ćwiczenie

Sformułuj 10 pytań, które w sposób możliwie pełny obejmą zagadnienie podobieństwa wyrazów, jakie obserwujemy w różnych językach.



rys. Katarzyna Cz.